IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 71)**

z dnia 23 maja 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 71)

23 maja 2023 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Jarosława Zielińskiego (PiS)** zastępcy przewodniczącego, rozpatrzyła:

– informację szefa Kancelarii Sejmu na temat struktury i zasad funkcjonowania Biblioteki Sejmowej;

– informację szefa Kancelarii Sejmu na temat zasad funkcjonowania Wszechnicy Sejmowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Agnieszka Kaczmarska** szef Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami oraz **Krzysztof Dąbrowski** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji. Informuję, że zostało ono zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Witam państwa posłów, członków Komisji. Witam serdecznie panią minister Agnieszkę Kaczmarską, szefową Kancelarii Sejmu. Witam panów dyrektorów Biblioteki Sejmowej i Wszechnicy Sejmowej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony.

Przypomnę, że obejmuje dwa punkty. Punkt pierwszy to informacja szefa Kancelarii Sejmu na temat struktury i zasad funkcjonowania Biblioteki Sejmowej. Punkt drugi to informacja szefa Kancelarii Sejmu na temat zasad funkcjonowania Wszechnicy Sejmowej.

Czy ktoś z państwa ma uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do realizacji punktu pierwszego. Informacja szefa, a właściwie szefowej Kancelarii Sejmu.

Proszę panią minister o przedstawienie informacji na temat struktury i zasad funkcjonowania Biblioteki Sejmowej. Bardzo proszę.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie przedstawię osoby towarzyszące mi. Jest ze mną pan minister Christian Młynarek, pan dyrektor Wojciech Kulisiewicz, pan dyrektor Jan Morwiński i pan dyrektor Błażej Popławski. Jeżeli będą jakieś szczegółowe pytania, zachęcam do dyskusji.

Zaczynając od Biblioteki Sejmowej, przedstawię informacje zgodnie z porządkiem. Biblioteka Sejmowa jest najstarszą jednostką organizacyjną Kancelarii Sejmu. Od ponad stu lat działa na rzecz parlamentu polskiego oraz środowisk naukowych w kraju i za granicą. Działalność Biblioteki zaspokaja przede wszystkim potrzeby posłów, senatorów, pracowników kancelarii obu izb, a także pracowników instytucji takich jak Kancelaria

Prezesa Rady Ministrów, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ministerstwa i urzędy centralne. Z jej zbiorów i usług mogą także korzystać naukowcy oraz wszyscy zainteresowani problematyką parlamentarną.

Misją Biblioteki Sejmowej jest przede wszystkim dokumentowanie oraz wspieranie procesu legislacyjnego. Obecnie Biblioteka Sejmowa pełni jednocześnie trzy zasadnicze funkcje: biblioteki, archiwum i muzeum. Biblioteka Sejmowa nie tylko spełnia rolę parlamentarnej biblioteki, ale również jest wyspecjalizowaną biblioteką z zakresu historii społecznej. Zbiory biblioteczne obejmują prawie 600 tys. jednostek. Dominuje piśmiennictwo polskie i obce z zakresu prawa, nauk politycznych i ekonomii. Unikatową częścią zbiorów jest komplet wydawnictw Sejmu i Senatu oraz polskich wydawnictw urzędowych, a także analogiczne wydawnictwa wybranych krajów europejskich i pozaeuropejskich. W Bibliotece Sejmowej można zapoznać się z publikacjami ONZ i Rady Europy. Zgromadzone są tu również urzędowe wydawnictwa Unii Europejskiej.

Częścią Biblioteki Sejmowej jest Archiwum Sejmu, które ma status archiwum wyodrębnionego, a przy tym pełni funkcję archiwum zakładowego Kancelarii Sejmu. Na zbiory Archiwum Sejmu składa się dokumentacja jawna i niejawna, powstała w toku działalności Sejmu i jego organów oraz biur poselskich i Kancelarii Sejmu, a także źródła archiwalne dotyczące historii parlamentaryzmu polskiego.

W Bibliotece Sejmowej wyodrębniono Wydział Muzealiów pełniący funkcję Muzeum Parlamentaryzmu Polskiego. W jego zbiorach znajduje się blisko 10 tys. różnego rodzaju eksponatów, w tym ponad 8 tys. starych druków, rękopisów i druków ulotnych, a także ok. 900 przedmiotów sztuki. Niektóre z nich dekorują pomieszczenia o charakterze reprezentacyjnym Sejmu.

Warta podkreślenia jest organizacja wystaw czasowych przez naszych muzealników. W ostatnim roku przygotowano m.in. dwie ekspozycje pod honorowym patronatem pani marszałek Elżbiety Witek pt. „Najdroższa dla potomności pamiątka. Historia kompleksu parlamentarnego przy ulicy Wiejskiej" oraz wystawę upamiętniającą 450. rocznicą uchwalenia konfederacji warszawskiej. W 2022 r. wydział uczestniczył także w organizacji 33 ekspozycji promowanych przez posłów, udzielając pomocy merytorycznej i technicznej organizatorom tych wystaw.

Jako jedna z pierwszych w Polsce Biblioteka Sejmowa zautomatyzowała wszystkie procesy biblioteczne, tworząc ogólnodostępne źródła informacyjne w postaci baz danych i serwisów internetowych. Bazy te informują o zawartości zasobów Biblioteki Sejmowej, pełniąc rolę przewodnika po dokumentacji procesu legislacyjnego i treści wystąpień sejmowych, zawierają również pełne teksty wybranych dokumentów. Średnio w ciągu roku notuje się około pół miliona połączeń z bazami umieszczonymi na stronie internetowej Biblioteki Sejmowej.

Wdrożona w 2021 r. multiwyszukiwarka Primo ułatwia wyszukiwanie w serwisach informacyjnych Biblioteki Sejmowej. Biblioteka utrzymuje m.in. cztery serwisy internetowe, czasopisma elektroniczne, informacje o nowościach w zbiorach Biblioteki Sejmowej, konstytucje świata oraz Wirtualne Muzeum Sejmu. Ponadto, współtworzy galerię dokumentującą dzieje Sejmu na platformie Google Arts & Culture. Biblioteka prowadzi również działalność reprograficzną oraz zajmuje się pracami bibliograficznymi, wydawniczymi i dokumentacyjnymi.

W minionym roku w Wydziale Przechowywania i Ochrony Zbiorów wyodrębniono dwie nowe komórki wewnętrzne: dział magazynów i zabezpieczenia zbiorów oraz dział reprografii i digitalizacji. Pracownicy drugiego z wymienionych działów specjalizują się w obsłudze skanerów dziełowych. Biblioteka Sejmowa posiada dwa takie urządzenia, jak również urządzenie do fotografowania dokumentacji muzealnej.

Wśród projektów Biblioteki Sejmowej wymienić można także ukazującą się od lat serię przekładów konstytucji zagranicznych. W 2022 r. wydano konstytucję Królestwa Belgii. Obecnie trwają prace nad publikacją konstytucji Algierii, Nigerii, Tunezji i Wietnamu. Ponadto Biblioteka Sejmowa pracuje nad kilkutomowym cyklem „Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939", będącym słownikiem biograficznym.

Biblioteka Sejmowa realizuje również szereg zadań o charakterze organizacyjnym, tj.: prenumerata prasy codziennej i innych czasopism na potrzeby Prezydium Sejmu

i komórek organizacyjnych Kancelarii Sejmu, dystrybucja wydawnictw Sejmu i Senatu do bibliotek krajowych i zagranicznych.

Do zadań Biblioteki Sejmowej należy również współpraca z organizacjami i instytucjami bibliotekarskimi w kraju i za granicą. Przykładem takiej współpracy jest niedawno zorganizowana konferencja Sekcji Bibliotek i Służb Badawczych Parlamentów Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich, w której uczestniczyło ponad 140 osób z prawie 50 krajów.

Warto wspomnieć o realizacji przez Bibliotekę Sejmową upamiętnienia wybitnych osobistości z historii polskiego parlamentaryzmu poprzez wykonanie nowoczesnych portretów rzeźbiarskich Jana Olszewskiego i Wincentego Witosa oraz portretów malarskich Gabriela Narutowicza i Olgi Krzyżanowskiej. Te dzieła sztuki zdobią sale o charakterze reprezentacyjnym w budynkach U i K, które noszą imiona patronów – zasłużonych mężów stanu i polityków.

Zakres usług Biblioteki Sejmowej określa znowelizowany w 2022 r. regulamin… Odebrano mi głos?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ojej, system całkowicie się zawiesił.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Już mnie słychać? Och, tak, nie jest aż tak źle z tym systemem, panie przewodniczący.

Biblioteka Sejmowa prowadzi dwie główne czytelnie: jedną w wybudowanym w okresie międzywojennym Starym Domu Poselskim, który znajduje się pod nadzorem konserwatorskim, oraz drugą w gmachu przy ulicy Ludnej 4a. Z usług Czytelni Głównej i informatorium w dni posiedzeń Sejmu można korzystać do czasu zakończenia obrad. Aby zaspokoić potrzeby czytelników, udostępniane są publikacje zarówno na miejscu, jak i w formie wypożyczeń z zasobów Biblioteki Sejmowej. Dodatkowo, możliwe jest sprowadzanie niezbędnych dzieł z innych bibliotek krajowych i zagranicznych. W skali roku dotyczy to ok. 15 tys. woluminów.

W ciągu ostatnich lat w czytelni Biblioteki Sejmowej odnotowuje się średnio 40 wizyt dziennie. Spośród ok. 1400 stałych czytelników odwiedzających Bibliotekę wielokrotnie, prawie 1/4 to posłowie i senatorowie. Ponad 1/5 wszystkich odwiedzin stanowią jednorazowe wizyty osób niezwiązanych bezpośrednio z działalnością parlamentu, w tym pracowników nauki i studentów. Co roku Biblioteka Sejmowa udziela ponad 4 tys. informacji w różnych formach, w tym bezpośrednio, telefonicznie, pisemnie oraz za pośrednictwem kwerend cyfrowych i ikonograficznych. Liczba kwerend cyfrowych rośnie systematycznie od czasu pandemii COVID-19. Podkreślić należy, że w latach 2020–2021, w miesiącach o najwyższej zachorowalności na koronawirusa, Biblioteka Sejmowa jako jedna z nielicznych w kraju nie wstrzymała świadczenia usług bibliotecznych.

Biblioteka Sejmowa stale dba o komfort pracy użytkowników. W 2021 r. zainstalowano system klimatyzacji w Czytelni Głównej, o który wielokrotnie składano wnioski, w tym również posłowie. Warto zaznaczyć, że Mediateka ma autonomiczny charakter i zajmuje się opracowywaniem oraz udostępnianiem nagrań wideo z posiedzeń Sejmu i Zgromadzenia Narodowego, a także wybranych programów telewizyjnych o tematyce politycznej, społecznej i ekonomicznej. Pracownicy Mediateki rejestrują przebieg posiedzeń bezpośrednio w studiu telewizyjnym Sejmu. Prowadzą też odrębną obsługę informacyjną na podstawie własnych baz danych. Popularną wśród posłów usługą jest jednorazowe lub okresowe przegrywanie wybranych nagrań Mediateki na nośniki użytkowników. Po upływie kadencji nagrania wideo z posiedzeń Sejmu są traktowane jako materiały archiwalne i przechowywane w Archiwum Sejmu oraz udostępniane przez pracownię audiowizualną.

Serdecznie dziękuję za uwagę. Jeśli mają państwo jakiekolwiek pytania, jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kontynuując prowadzenie obrad, chciałem jedynie przeprosić za moją nieobecność, ale byłem na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości, gdzie omawiany był projekt ustawy dotyczący Trybunału Konstytucyjnego, więc nie mogłem być obecny.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jak tam?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję.

Przechodzimy w takim razie do dyskusji.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Urbaniak. Niezawodny, wierzę w pana przewodniczącego.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Pani minister, Wysoka Komisjo, dziękuję za to sprawozdanie, jednakże trochę się uśmiechnęliśmy. Wnioskowanie posłów o klimatyzację w czytelni miało miejsce niedawno, a w polityce aspekt ojcostwa jest niezwykle istotny, szczególnie kiedy przynosi sukces, jest to bowiem pierwszorzędne. Poza tym, dzisiejsze spotkanie jest częścią cyklu przeglądów działów w Kancelarii Sejmu.

Pewnie może być miło, że tak od razu zaczęliśmy od Biblioteki Sejmowej. Chciałbym powiedzieć, że osobiście nie lubię takich rzeczy mówić, ale na tle innych działów Biblioteka Sejmowa działa bardzo dobrze. To, o czym wielokrotnie rozmawialiśmy i co uważam, że powinno być podstawą, a czasami, jak pani minister dobrze wie, nie jest: jeszcze nigdy nie spotkałem się z niegrzecznym, niekulturalnym ani nieprofesjonalnym zachowaniem pracowników Biblioteki Sejmowej, zarówno w ostatnim okresie, jak i wcześniej, kiedy byłem początkującym posłem, nierozpoznawalnym przez pracowników Kancelarii Sejmu. Świadczy to o tym, że standardem w Bibliotece Sejmowej jest po prostu profesjonalizm. Pod tym względem Biblioteka Sejmowa zdecydowanie wyróżnia się spośród innych części Kancelarii Sejmu.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

W przeciwieństwie do którego działu?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie pośle, proszę pozwolić, że dzisiaj będę grzeczny, ponieważ zarówno dyrektorzy Biblioteki Sejmowej, jak i pracownicy Biblioteki Sejmowej, a także kierownictwo Kancelarii Sejmu, zasłużyli na to. Właśnie tak należy ich chwalić. Jeżeli pojawiają się osoby, które były niegrzeczne… Rozmawialiśmy już wcześniej, gdzie tego nieco brakuje. Jednak przede wszystkim ważne są fachowość i jakość obsługi. Jak słyszeliśmy z wypowiedzi pani minister, nie tylko posłów i senatorów, ale także gości zewnętrznych – studentów i naukowców. To z pewnością istotne.

I jedno, co chciałbym już usłyszeć, niekoniecznie od pani minister, ale od panów dyrektorów, to czy istnieją jakieś potrzeby, czy to finansowe, czy jak w przypadku instalacji klimatyzacji w czytelni, czy jest coś, na co Komisja mogłaby złożyć wniosek i potraktować jako pewną nagrodę dla Biblioteki za dotychczasowe osiągnięcia. Przecież niedługo będziemy rozpatrywać projekt budżetu Kancelarii Sejmu w Komisji. Oczekiwałbym zatem niezobowiązującej, ale interaktywnej rozmowy na temat tego, co sprawia trudność i czego brakuje w bibliotece. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani minister czy jeszcze ktoś z Biblioteki Sejmowej?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Pytanie było do dyrektorów, więc nie wiem, może panowie dyrektorzy chcieliby tutaj uchylić rąbka tajemnicy i przekazać panu przewodniczącemu kilka informacji?

Dyrektor Biblioteki Sejmowej Wojciech Kulisiewicz:

Dziękuję bardzo panu posłowi za propozycję.

Chciałem powiedzieć, że aktualny budżet Biblioteki Sejmowej oraz ten, który zaprojektowaliśmy na przyszły rok, pokrywa nasze potrzeby. Jednakże istnieją pewne zagrożenia na przyszłość, głównie związane z naszymi powierzchniami magazynowymi. Wciąż dokupujemy nowe książki i nasz zbiór prasy oraz archiwalny szybko się powiększa. Archiwum Sejmu cechuje się szczególnie szybkim wzrostem liczby aktów z kategorii „A", które zgodnie z normami archiwalnymi są przeznaczone do wieczystego przechowywania ze względu na wagę organu, który obsługujemy.

W związku z tym myślimy cały czas o dodatkowych metrach półek. W tej chwili sytuacja jest opanowana. Zdarza się, że nasze służby techniczne wprowadzają nowe rozwiązania, które czasem wpływają na nasze magazyny, ale radzimy sobie z tym, wymieniając regały stacjonarne na regały jezdne, które mają znacznie większą pojemność. W perspektywie 4–5 lat nie dostrzegam zagrożeń.

Drugi problem, z którym się obecnie borykamy, dotyczy digitalizacji materiałów archiwalnych przechowywanych na nośnikach analogowych. Proces ten jest opanowany przez naszych pracowników, nie korzystamy z usług żadnych firm zewnętrznych, ponieważ zależy nam zarówno na treści tych materiałów, jak i dbałości o ich kompletność. Jednakże, digitalizacja wymaga ogromnej pojemności pamięci komputerowej. Konwersja obrazu z formatu analogowego na cyfrowy jest problemem dla całej polskiej archiwistyki, ponieważ nośniki te często ulegają zmianie w tak szybkim tempie, że nawet przy wykorzystaniu najnowocześniejszych rozwiązań nie możemy być pewni, czy za 5 czy 8 lat nie będziemy musieli przeprowadzić tego procesu od nowa. Duża macierz dyskowa byłaby bardzo pomocna w magazynowaniu przegranych czy doprowadzonych do formy cyfrowej zapisów materiałów audiowizualnych z plenarnych posiedzeń. Obecnie napotykamy pewne trudności w tej dziedzinie.

Natomiast poza tym budżet jest realizowany z reguły w 97–98% i starcza na pokrycie naszych najważniejszych potrzeb, tak że jakichś szczególnych wniosków nie zgłaszam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze ktoś? Proszę bardzo. Pan przewodniczący jeszcze.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Prosiłem o interaktywną odpowiedź, to również jakby w odpowiedzi do pana dyrektora.

Ostatnio bardzo bolały mnie wizyty w księgarni. Mam takie wrażenie, to nie tak, że robiłem jakieś badania i porównywałem pozycje książkowe tego samego wydawnictwa, z tej samej serii, ale również wydaje mi się, że tutaj zmiany cen, przynajmniej w niektórych znanych wydawnictwach, są, mówiąc delikatnie, nieproporcjonalne do oficjalnych wskaźników inflacyjnych.

Jest to tylko sugestia, aby zwrócić na to uwagę, że wydawnictwa próbują nadrobić wynik finansowy, prawdopodobnie wykorzystując zamieszanie cenowe wynikające z inflacji poprzez stosowanie dość dużych podwyżek. Czy kwota ta nie będzie znacząca w porównaniu do poprzednich budżetów? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, to ewentualnie jakaś jeszcze dyskusja. Jeżeli nie, to pan poseł Janusz Śniadek jeszcze chciał zabrać głos.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Coś nie działa.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zresetowało się i wtedy nas wylogowało.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Napięcie wzrasta, mając na uwadze to, co chcę przekazać.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Państwo informatycy się obrazili za te pochwały dla Biblioteki Sejmowej.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Nie, wręcz przeciwnie. Zadane przeze mnie pytanie wynika z mojego pragnienia skorzystania z okazji, aby wyrazić słowa wdzięczności i uznania dla pani dyrektor. Wszędzie w Sejmie doświadczam wyjątkowej życzliwości i uprzejmości. Uważam, że również inne działy zasługują na takie pochwały. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy ten punkt.

Zamykam dyskusję.

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku dziennego. Jest nim informacja szefa Kancelarii Sejmu na temat zasad funkcjonowania Wszechnicy Sejmowej.

Proszę panią minister o przedstawienie zwięzłej informacji na temat struktury i zasad funkcjonowania Wszechnicy Sejmowej.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ostatni raz omawialiśmy działalność Wszechnicy Sejmowej na posiedzeniu w dniu 23 marca 2022 r. Z tego względu te dane statystyczne czy liczbowe, które będę prezentowała podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji, obejmują okres od 1 kwietnia 2022 r. do 30 kwietnia 2023 r.

Wszechnica Sejmowa obok Wydziału Informacji Publicznej, Petycji i Korespondencji oraz Wydziału Obsługi Baz Danych stanowi część Biura Komunikacji Społecznej podporządkowanego w strukturze Kancelarii Sejmu bezpośrednio szefowi Kancelarii Sejmu.

Do zadań Wszechnicy należy promocja parlamentaryzmu, Sejmu oraz jego organów. Obejmuje to opracowywanie i dystrybuowanie materiałów promocyjnych i informacyjnych, popularyzowanie wiedzy o Sejmie, organizację zwiedzania budynków sejmowych, realizację projektów edukacyjnych, dysponowanie znakiem graficznym Sejmu oraz wsparcie organizacyjne spotkań, uroczystości i wydarzeń odbywających się na terenie Sejmu we współpracy z Kancelarią Sejmu.

Obsadę etatową Wszechnicy Sejmowej stanowi 13 pracowników. Dodatkowo zatrudnionych jest 11 przewodników zewnętrznych na podstawie umowy-zlecenia. Wszechnica Sejmowa utrzymuje i zarządza trzema platformami internetowymi, które są dedykowane rejestracji oraz obsłudze grup zwiedzających Sejm, zarówno grup poselskich, jak i zgłaszanych bezpośrednio przez szkoły lub inne instytucje. Wszechnica Sejmowa odpowiada również za obsługę procesu rekrutacji i oceny prac w ramach ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Sejm Dzieci i Młodzieży" oraz zgłaszanie, ocenę i archiwizację prac w ogólnopolskim konkursie „Polskie serce pękło. Katyń 1940".

W ramach realizacji jednego z podstawowych zadań Biura Komunikacji Społecznej, jakim jest popularyzacja wiedzy o Sejmie, Wszechnica Sejmowa organizuje zwiedzanie budynków sejmowych dla grup zorganizowanych. Każdemu zwiedzaniu towarzyszy wykład, który jest prowadzony w języku polskim, angielskim, niemieckim, francuskim lub ukraińskim, w zależności od potrzeb danej grupy. Podczas wykładu przewodnik omawia nie tylko architekturę budynków sejmowych, ale także kwestie związane z funkcjonowaniem Sejmu i procesem legislacyjnym. Wszyscy przewodnicy zostali przeszkoleni do obsługi grup osób z niepełnosprawnościami, w tym osób niewidzących, niedowidzących, słabowidzących oraz niesłyszących.

W okresie od początku kwietnia 2022 r. do końca kwietnia 2023 r. Sejm odwiedziło ponad 91 tys. 925 zwiedzających, co stanowiło 2430 grup zorganizowanych, z których 1573 to grupy poselskie. We wskazanym powyżej okresie zorganizowano także zwiedzanie dla 56 grup obcojęzycznych. Należy również zaznaczyć, że podczas protestu rodziców osób z niepełnosprawnościami w Sejmie zwiedzanie Sejmu było ograniczone jedynie do grup poselskich objętych sejmowym programem edukacji parlamentarnej. Program ten zyskuje coraz większą popularność z roku na rok. Każdy poseł raz w roku ma możliwość zaproszenia do Sejmu grupy uczniów lub studentów na koszt Kancelarii Sejmu. Kancelaria pokrywa koszty transportu oraz obiadu dla wszystkich uczestników wycieczki. W omawianym okresie Sejm odwiedziły 355 sponsorowane grupy.

Systematycznie od kilku lat Wszechnica Sejmowa przeprowadza wyjazdowe konkursy wiedzy o Sejmie pod patronatem marszałka Sejmu. Każdy konkurs organizowany jest z inicjatywy posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w jego okręgu wyborczym. Poprzedza go wykład dotyczący historii architektury sejmowej oraz zagadnień związanych z procesem legislacyjnym. W omawianym okresie odbyły się 82 konkursy wyjazdowe na terenie całej Polski.

W 2022 r. odbyła się 28. sesja Sejmu Dzieci i Młodzieży z tematem przewodnim: „Jakie ideały żołnierzy Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych przetrwały i odniosły zwycięstwo? Które z tych wartości są dla Ciebie ważne? Przedstaw na przykładzie wybranego bohatera lub bohaterki". W tym projekcie edukacyjnym, którego celem jest przybliżenie procedur sejmowych, pracy w komisjach, wnoszenia poprawek do tekstu i głosowania, organizowanym we współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki oraz Instytutem Pamięci Narodowej, udział wzięło ponad 600 uczestników. Z tej grupy w procedurze konkursowej wyłoniono 460 uczestników, z których część wzięła udział w posiedzeniu Komisji w maju 2022 r., a wszyscy spotkali się 1 czerwca 2022 r. na sesji plenarnej.

Wszechnica Sejmowa poza organizacją całego wydarzenia odpowiada również za transport, wyżywienie i zakwaterowanie uczestników. Tego samego dnia, w Międzynarodowy Dzień Dziecka, Wszechnica Sejmowa zorganizowała w Sali Kolumnowej spotkanie dla dzieci z domów dziecka oraz dzieci uchodźców z Ukrainy. W bieżącym roku temat przewodni Sejmu Dzieci i Młodzieży brzmi: „Zginąć, ale z honorem (Krystyna Budnicka). Bohaterska walka zbrojna żydowskich organizacji bojowych z Niemcami z perspektywy 80 lat – o ludzki, społeczny i narodowy honor oraz godność, na przykładzie powstania w getcie warszawskim". W dniach 20–21 maja odbyły się komisje, których celem było zapoznanie najlepszych zespołów ze sposobem pracy komisji sejmowych, wybór marszałków Sejmu Dzieci i Młodzieży, przyjęcie projektu uchwały oraz sformułowanie pytań do ministra edukacji i nauki.

Projektem promującym idee parlamentaryzmu było również zorganizowanie sesji Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, która odbyła się w dniu 7 listopada 2022 r. w sali plenarnej Sejmu. Była to już ósma sesja Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Wszechnica Sejmowa, we współpracy z Gabinetem Marszałka Sejmu i Sekretariatem Posiedzeń Sejmu, odpowiadała za kwestie organizacyjne, które należały do zakresu działań Kancelarii Sejmu.

Dnia 29 czerwca bieżącego roku Biuro Komunikacji Społecznej będzie pomagało w organizacji 6. Zjazdu Polonii i Polaków za granicą, który odbędzie się w sali plenarnej. Planowana liczba uczestników to ponad 500 przedstawicieli środowisk polonijnych zarówno z Polski, jak i z całego świata.

Z inicjatywy marszałek Sejmu Elżbiety Witek w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli została zaprezentowana wystawa „Ukrainka", opowiadająca historię ukraińskich kobiet w obliczu wojny. Wszechnica Sejmowa przygotowała zarówno treść merytoryczną wystawy, jak i oprawę wizualną tego wydarzenia. Wystawa była prezentowana w Parlamencie Europejskim w Brukseli od 12 października 2022 r., a także w polskim Sejmie w dniach 24–26 listopada 2022 r., podczas jesiennego zgromadzenia parlamentarnego OBWE oraz na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach od 8 marca do 30 kwietnia 2023 r. Wszechnica Sejmowa w całości przygotowała również drugą wystawę, która była prezentowana podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w Strasburgu w dniach 14–18 marca 2023 r. oraz w Sejmie w dniach od 24 lutego do 3 marca 2023 r.

Na ponad 60 planszach zostało zaprezentowane szerokie spektrum pomocy udzielanej Ukrainie zarówno na poziomie państwowym, jak i obywatelskim. Wystawa zatytułowana „My z wami. Polska pomoc dla Ukrainy" będzie również prezentowana przez polskie ambasady w Tajlandii i Turcji.

Wszechnica Sejmowa jest współorganizatorem olimpiady historycznej dla uczniów szkół średnich, we współpracy z Polskim Towarzystwem Historycznym. Odpowiada za specjalność „Historia parlamentaryzmu w Polsce". W tegorocznej 49. edycji olimpiady wzięło udział 3289 uczniów.

Uwzględniając możliwości budżetowe BKSP, Wszechnica wspiera wykonywanie mandatu poselskiego w obszarze edukacyjnym, dystrybuując pakiety drobnych upominków sejmowych na każdym posiedzeniu Sejmu. Zasada ta polega na zapewnieniu jednorodnych pakietów, zawierających gadżety sejmowe oraz materiały edukacyjne, które mogą być przekazane większej grupie osób, zwłaszcza oddziałom szkolnym. W omawianym okresie, podczas 23 posiedzeń, przekazano 4754 pakiety. Ze względu na ograniczenia budżetowe możliwość przekazania pakietów jest ograniczona do jednego zestawu upominków dla każdego posła na posiedzenie Sejmu.

Wszechnica Sejmowa zapewnia oprawę graficzną i wizualną wydarzeń organizowanych w Sejmie lub przez Kancelarię Sejmu. W omawianym okresie tytułem przykładu wskazać można Zgromadzenie Parlamentarne OBWE, Obywatelski Parlament Seniorów, konferencję Rzeczpospolitej Obojga Narodów, Święto Straży Marszałkowskiej i wszystkie inne wydarzenia organizowane przez Kancelarię Sejmu. Wszechnica Sejmowa odpowiada również za podświetlania budynków Sejmu, jak również mapping.

Dnia 11 listopada 2022 r. w Sejmie i Senacie miał miejsce dzień otwarty z okazji Narodowego Święta Niepodległości, zorganizowany przez Wszechnicę Sejmową. Tego dnia Sejm odwiedziło ponad 2,5 tys. osób. W bieżącym roku dzień otwarty odbył się w ramach Nocy Muzeów. W tym kontekście Wszechnica Sejmowa przygotowała dodatkowe atrakcje związane z patronami bieżącego roku, którzy zostali ustanowieni uchwałami przez Sejm.

W ramach współpracy wewnątrz Kancelarii Sejmu Wszechnica przygotowała animację filmową, która przedstawia podstawowe zasady BHP obowiązujące na terenie Kancelarii Sejmu, a także wprowadza jednolity system oznaczeń związany z koniecznością oszczędzania energii elektrycznej. Inicjatywa ta powstała dzięki Biuru Komunikacji Społecznej, które przygotowało również filmy dotyczące ogrodów sejmowych oraz pszczół mieszkających w pasiekach sejmowych. Obecnie jesteśmy w trakcie realizacji filmu, który będzie poświęcony specyficznemu mieszkańcowi ogrodów sejmowych – krogulcowi.

Dnia 2 lipca 2022 r. Wszechnica Sejmowa zorganizowała drugą edycję Biegu 4 Kancelarii z okazji Dnia Sejmu Polskiego. W wydarzeniu mogli wziąć udział pracownicy Kancelarii Sejmu, Senatu, Prezydenta oraz Prezesa Rady Ministrów wraz z rodzinami. Kolejna edycja biegu zaplanowana jest na dzień 8 lipca 2023 r. Serdecznie dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję, pani minister.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący, oczywiście. Proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tu zaczynają się drobne problemy. Prawdopodobnie powinniśmy spotkać się w nieco innym gronie. O tym już rozmawialiśmy.

Wycieczki, które przyjeżdżają do Sejmu z mojego okręgu, to ok. 300 km. Jednak są osoby, które mieszkają w Szczecinie, na skraju Zgorzelca czy Augustowa, a dojazd do Warszawy jest poważną wyprawą. Sytuacje takie, o których ostatnio rozmawialiśmy, jak wycieczka biega po Sejmie, są problematyczne. Ja jako członek Komisji Regulaminowej, zwracam na to uwagę, i zdarza się to niejednokrotnie, że wchodząc do Sejmu, przy Biurze Przepustek widzi się tłumy dzieciaków, nie tylko dzieciaków. Jednak, gdy już się jest w budynkach Sejmu, takich wycieczek nie ma. Z pewnością jest wąskie gardło we współpracy Wszechnicy Sejmowej ze Strażą Marszałkowską, a szczególnie z Biurem Przepustek.

Ja to rozumiem, później zaczyna się ciśnienie, ponieważ wycieczka, która powinna wejść o godzinie 9.00 rano, wchodzi do Sejmu o godzinie 11.00, co powoduje tłok, nie ma przewodników, wszyscy się tłoczą i są niezadowoleni. Poranne opóźnienie powoduje spory kłopot, bo jest ciśnienie w tzw. akwarium, gdzie odbywają się wykłady dla młodzieży o Sejmie. Jest ciśnienie, aby chwilę usiąść na galerii i zobaczyć, jak wygląda praca na sali plenarnej. Na końcu jest ciśnienie, ponieważ wycieczki często korzystają z baru sejmowego, gdzie jedzą obiad, co powoduje kolejne niezadowolenie u obsługujących bar pań, które są mocno niezadowolone. To niepotrzebna nerwowość.

Myślę, że tutaj potrzebna jest interwencja i lepsza koordynacja. Wycieczki szkolne moim zdaniem nie były, nie są i nie będą stanowiły zagrożenia dla Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Niemniej jednak Biuro Przepustek powinno na to zwrócić uwagę i przede wszystkim pracować płynnie. Nie może dochodzić do kilkugodzinnego opóźnienia. To zdarza się niestety regularnie, jeśli ktoś temu przyjrzy się uważnie. Później trudno dziwić się, że niektórzy są niezadowoleni, ponieważ dla nich pokonanie 500–600 km tylko po to, aby przebiec się po Sejmie… Dla nich Sejm jest prawdziwą atrakcją. My przyzwyczailiśmy się, to jest nasze miejsce pracy, znamy tu każdy zakamarek, zwłaszcza starsi wiarusi i pracownicy Kancelarii Sejmu. Ale dla tych dzieciaków, i nie tylko dla nich, to jest atrakcja.

Rzeczywiście, gdy oczekuje się opinii po powrocie, często jestem zaskoczony tym, że mimo odwiedzenia kilku naprawdę atrakcyjnych miejsc w trakcie wycieczki do Warszawy dzieci wspominają Sejm. Dla nich jest to coś szczególnego. Byli w Centrum Nauki Kopernik kiedyś z rodzicami, Zamek Królewski widzieli w telewizji, ale zobaczenie tego od kuluarów jest dla nich bardzo atrakcyjne. Spotkanie znanego posła lub posłanki, którego znają z telewizji, to dla nich coś naprawdę niezwykłego.

Dlatego bardzo proszę pana dyrektora oraz komendanta, aby jakoś to tak ustawić, żeby te problemy naprawdę nie istniały. Ja tego nie jestem w stanie zrozumieć, na czym mógłby polegać problem, zwłaszcza że sami wiemy, że wycieczki to zbiorowy, według listy, zestaw przepustek, który nie powinien sprawiać szczególnych problemów. Zdaję sobie sprawę, że czasami zdarzają się sytuacje, ponieważ sam kiedyś byłem świadkiem, gdy pani nauczycielka zapomniała jakiegokolwiek dokumentu ze zdjęciem. Musiałem osobiście ręczyć, że ona jest ona, takie sytuacje są problematyczne. Jednakże te dzieciaki chyba nie są problemem dla Biura Przepustek.

Jest jeszcze jedna uwaga, o której wcześniej rozmawialiśmy. Szczerze powiem, nie do końca wiem, czy chodzi o limitowane gadżety, które posłowie mogą otrzymać. Chciałbym, żeby te gadżety odpowiadały naszym potrzebom. Nasze potrzeby często dotyczą wizyt na konkursach, w szkołach i przedszkolach. I żeby to jednak nie było byle co, tylko żeby iść z czymś konkretnym, co te dzieciaki z jednej strony będzie zadowalać, a z drugiej strony poszerzy ich wiedzę o Sejmie, o tym, jak to funkcjonuje. Takie rzeczy są.

Wiem, że niektórzy koledzy i koleżanki są bardzo zachłanni, wiem, że pan dyrektor na pewno ma z tym kłopot. Pani minister mogłaby wprowadzić ograniczenia, ustalić limit kadencyjny, ile gadżetów każdy poseł może otrzymać i będziemy nimi gospodarować przez całą kadencję. Potrzebne jest jakieś rozwiązanie, ponieważ mam wrażenie, że wydajemy za dużo publicznych pieniędzy na mało istotne gadżety, a za mało na te, które naprawdę spełniają swoją rolę, jak już wspomniałem. Chodzi o to, żeby sprawiały radość obdarowanym i jednocześnie poszerzały ich wiedzę na temat funkcjonowania Sejmu. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że wiele pracy jeszcze przed nami, ponieważ w społeczeństwie wiedza o Sejmie i szacunek dla naszej pracy, a także dla pracowników Kancelarii Sejmu nie są ostatnio zbyt duże. To tyle jeśli chodzi o uwagi.

Jak już nie ma biegania, to też trzeba powiedzieć, że pracownicy pana dyrektora rzeczywiście potrafią oprowadzić wycieczki po Sejmie. Wykonują to w sposób bardzo dobry, który budzi zainteresowanie. Jestem pod wrażeniem i gratuluję wyboru osób odpowiedzialnych za organizację konkursów pod patronatem pani marszałek, które zwiększają wiedzę o Sejmie. W każdym dziale pracują różni ludzie, ale pan dyrektor z pewnością dobrze dobrał osoby, które nie tylko potrafią prowadzić wykłady, ale także przeprowadzać konkursy i zachowywać się w sposób bardzo profesjonalny. Bardzo dziękuję za to.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Król. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Król (KO):

Panie przewodniczący, pani minister, panowie dyrektorzy, zacznę od pochwały.

Jeżeli tylko jest taka możliwość, to korzystam z okazji, aby towarzyszyć grupom z mojego okręgu wyborczego podczas zwiedzania Sejmu. Zwiedzałem Sejm wielokrotnie. Muszę powiedzieć, że jestem pod ogromnym wrażeniem wiedzy i kompetencji osób, które

oprowadzają po Sejmie. Nie tylko są niezwykle uprzejmi, ale przede wszystkim potrafią zaciekawić zarówno najmłodszych, jak i starszych. Poziom ich pracy jest bardzo wysoki. Gratulacje składam na ręce pani minister.

Natomiast mam pytanie tutaj, ponieważ kolega poseł wspominał o przepustowości. Oczywiście istnieje problem z tym związany i istnieje wiele czynników, które na niego wpływają, ponieważ gdyby był prosty do rozwiązania, zapewne już byłby rozwiązany. Jednak mam pytanie, ponieważ z kolei odczuwam niedosyt związany z tym, że są jeszcze grupy, których chciałbym przywieźć do Sejmu, ale niestety brakuje terminów. Jestem świadomy, że Sejm nie jest w stanie pomieścić wszystkich, jednak moje pytanie brzmi: Ile grup odwiedza Sejm każdego dnia? Czy technicznie istniałaby możliwość zwiększenia tych limitów?

Mamy również problem z wycieczkami sponsorowanymi. Rzeczywiście terminy bywają odległe i nie zawsze jest łatwo zapisać taką grupę. Oczywiście często jest to spowodowane opóźnieniami ze strony organizatorów. Jednak ostatnio zwrócono się do mnie z prośbą o zwiedzenie Sejmu, ale niestety nie było dostępnego terminu ani przewodnika w tym konkretnym dniu. Wiem, że wpuszczenie kolejnej grupy, którą mógłbym sam oprowadzić po wielokrotnym zwiedzaniu Sejmu, stanowiłoby pewne problemy techniczne i organizacyjne dla Kancelarii Sejmu. Wiąże się to z koniecznością obsłużenia kolejnej większej grupy, która musiałaby przejść kontrolę pirotechniczną, przejść przez Biuro Przepustek i zgłoszenia. Nie chcę również tworzyć dodatkowych problemów czy kłopotów.

Moje pytanie brzmi: Ile wycieczek odwiedza Sejm każdego dnia? Czy państwo zastanawialiście się nad możliwością techniczną zwiększenia liczby wycieczek? Nie jestem pewien, czy to zależy od dostępności przewodników czy też od nakładania się terminów wycieczek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Zieliński. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chciałbym również podziękować pracownikom Wszechnicy Sejmowej za profesjonalizm. Przez wiele lat, mniej więcej 20 lat, odkąd jestem w Sejmie, doświadczam i obserwuję ten profesjonalizm wobec wycieczek, posłów oraz młodzieży i dorosłych grup odwiedzających Sejm. To naprawdę godne podkreślenia i warto wyrazić uznanie w pierwszej kolejności.

Po drugie, słowa przewodniczącego Urbaniaka i posła Króla, które właśnie usłyszałem, mają swoje uzasadnienie w tym, co obserwujemy. Myślę o przepustowości i poszukiwaniu rozwiązań mających na celu jej usprawnienie. Pewnie jest kilka przyczyn tego, że jest jakieś oczekiwanie, może właśnie nakładają się na siebie poszczególne wycieczki, nie zawsze jest to dobrze skorelowane w czasie.

Myślę jednak, że nie jest to tylko kwestia planowania ze strony Wszechnicy Sejmowej. Terminowość samych wycieczek odgrywa również rolę, ponieważ zdarza się, że wycieczka się spóźni, nakłada się jedna na druga, uzyska nieprecyzyjne informacje, coś pomyli. Doświadczyłem takiej sytuacji nawet podczas mojej wycieczki, więc wiem, że to się po prostu zdarza. Dlatego nie można jedynie obwiniać organizacji ze strony Wszechnicy Sejmowej za te problemy, ponieważ czasami są inne czynniki, które wpływają na sytuację.

Natomiast czy rzeczywiście konieczne jest sprawdzanie grup młodzieży tyle razy? Szczególnie wielokrotne sprawdzanie może budzić wątpliwości. Dzisiaj miałem wycieczkę i chciałbym podziękować pani minister za możliwość jej odbycia. Zresztą, jak wspominał pan poseł Król, istnieje ograniczona liczba wycieczek, które można przyjąć każdego dnia, ze względu na ograniczenia przepustowości. Godziny dzienne również mają swoje ograniczenia. Czasami zdarza się, że przychodzimy z prośbą o przyjęcie dodatkowej wycieczki. Jeżeli liczba wycieczek nie jest nadmierna, pani minister, Kancelaria Sejmu

oraz Wszechnica ogólnie zgadzają się na jej realizację. Potem wszystko się nakłada i staje się tego trochę za dużo.

Ale czy rzeczywiście konieczne jest czterokrotne sprawdzanie tych młodych ludzi? Moja wycieczka była sprawdzana cztery razy i nie jestem pewien dlaczego. Najpierw odbywało się sprawdzanie w Biurze Przepustek, gdzie sprawdzano listę uczestników. Ci, którzy nie byli na liście, musieli przedstawić dowody osobiste. Często zdarza się, że nie wszyscy z zgłoszonej grupy przyjeżdżają z różnych powodów losowych, jest zrozumiałe, że to należy zweryfikować. To jest pierwsza kontrola. Następnie, ponieważ wycieczka była sponsorowana, mieliśmy wejście do budynku K od podwórka i tam odbywało się dokładne, a nawet bardzo dokładne, sprawdzanie bezpieczeństwa, włącznie z kontrolą pirotechniczną. Rozumiem.

Wydaje się, że jedno sprawdzenie powinno wystarczyć w jednym miejscu. Jednak potem ponownie przechodzimy przez bramkę przy Biurze Przepustek. Znowu lista, znowu czas, znowu pojedyncze wyczytywanie nazwisk. Grupa ma swoich opiekunów, a ja jako poseł gwarantuję za tę grupę, ponieważ znam każdego z uczestników, którzy są studentami. Opiekunowie również mają nadzór nad nimi. Może nie byłoby konieczne odczytywanie listy po kolei, co tworzy kolejki. To jest aspekt, który można rozważyć.

Szczególnie, że zaraz po tym wchodzimy do Wszechnicy, gdzie ponownie wszyscy są dokładnie sprawdzani indywidualnie, na dole, w samym budynku Wszechnicy. Czy konieczne jest czterokrotne sprawdzanie? Nie wiem, być może niekoniecznie. Może można by było zrezygnować z pewnych kroków i uproszczeń, prawda? Być może w ten sposób proces przebiegałby szybciej. Chciałbym poddać ten temat pod rozwagę.

Natomiast jeśli chodzi o materiały edukacyjne, które niektórzy nazywają gadżetami sejmowymi, zgadzam się z panem posłem Urbaniakiem, że warto zastanowić się nad atrakcyjnością tych materiałów i autentycznym zapotrzebowaniem na nie, zamiast po prostu brać je, bo takie są dostępne i nie ma wyboru. Mam pytanie w tej kwestii. Nie chcę się wtrącać, ale czy możliwe jest znalezienie innych sposobów uatrakcyjnienia tych materiałów? Może niekoniecznie muszą to być tylko ołówki, naklejki czy długopisy. Może istnieje możliwość wprowadzenia innych elementów, które niekoniecznie musiałyby być droższe, ale mogłyby bardziej zróżnicować ofertę. Nie wiem dokładnie, ale uważam, że warto przemyśleć tę kwestię i poszukać alternatywnych rozwiązań.

Ale pytanie moje dotyczy czegoś innego: Czy teraz są takie możliwości? Dawniej były. Nie pamiętam dokładnie w jakich latach, ale istniała możliwość zamówienia specjalnych przedmiotów, oczywiście z pewnymi ograniczeniami kosztowymi. Poseł mógł zamówić dla swoich indywidualnych potrzeb pewne przedmioty, które symbolizowały Sejm i były odpowiednie do danej okazji, na którą poseł się powoływał. Mogły to być różne gadżety, takie świąteczne przedmioty związane z Bożym Narodzeniem lub Wielkanocą, ale także inne, związane z historią Sejmu czy obecnym funkcjonowaniem parlamentu. Czy istnieje dzisiaj możliwość zamówienia czegoś takiego, nawet kosztem tego pakietu, który nie zostałby odebrany?

Na przykład mam konkurs o tematyce sejmowej lub jestem zaproszony do szkoły o specjalnym profilu – czy mogę zamówić coś adekwatnego do danej sytuacji? Albo gdy jadę do strażaków, mogę przekazać im symboliczny przedmiot, który będą mogli powiesić na ścianie i będzie przypominał im o Sejmie. Promowanie Sejmu w społeczeństwie nigdy nie jest wystarczające, jak wspominali przed chwilą moi rozmówcy. Nasze opinie i oceny nie osiągnęły jeszcze szczytu, jeśli chodzi o znajomość Sejmu. Oczywiście jest to bardzo skomplikowana sprawa, ale takie działania mogą być przydatne w celu zwiększenia zainteresowania Sejmem. Mogą być bardziej skuteczne niż to, czym dysponujemy obecnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan poseł Rutka jeszcze.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Panie przewodniczący, pani minister, ja się też w takim razie dołączę do tych głosów pochwały dla funkcjonowania Wszechnicy. W szczególności, jeśli chodzi o realizację

odwiedzin przez te grupy wycieczkowe. Faktycznie osoby, które oprowadzają po Sejmie, starają się tych młodych ludzi zainteresować, co nie jest wcale takie proste.

Natomiast jeśli chodzi o grupy, które podróżują z najdalszych części naszego kraju, takich jak Szczecin czy Rzeszów, otrzymałem sygnały od moich kolegów i koleżanek posłów, że większość czasu zajmują dojazd i powrót. Na sam pobyt w Warszawie pozostaje niewiele czasu. Zazwyczaj sprowadza się to do szybkiego zwiedzania Sejmu i konieczności powrotu. Dzieci i młodzież często wracają do domu dopiero około północy.

Teraz nasuwa się pytanie, ponieważ istnieją grupy, które podróżują na przykład 50 km czy 100 km, czy w ramach dostępnych środków można by przewidzieć wsparcie dla tych grup, które przyjeżdżają z najbardziej oddalonych części kraju. Nie sugeruję zapewnienia noclegu, ponieważ jest to poza naszym zasięgiem finansowym, ale pewnego rodzaju dodatek, który pozwoliłby tym grupom na nocleg i na możliwość zwiedzenia Warszawy w kolejnym dniu, zanim wrócą. Po spędzeniu nawet 6–7 h w autobusie w jedną stronę, aby dotrzeć na przykład do Szczecina, dzieci i młodzież są po prostu bardzo, bardzo zmęczone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Już tak nie będę chwalił, bo wszyscy chwalili, więc ja też mogę się tylko przyłączyć do tego.

Natomiast, trochę stanę w obronie, biorę udział w spotkaniach zarówno z młodzieżą, jak i dorosłymi. Apeluję do uczestników, szczególnie młodzieży, aby sprawniej poradzili sobie z przyjazdem i przejściem przez bramki, ponieważ czasem opóźniają nas zbierający się długo, a nie jest to wina obsługi czy Straży Marszałkowskiej. Czy nie można tego zrobić szybciej?

Apeluję do kolegów posłów, że jeśli już przyprowadzamy grupy, to nauczyciele powinni wcześniej przygotować pewien scenariusz. Musimy się spotkać i pamiętać, że musimy być przed Biurem Przepustek. Następnie przechodzimy do pomieszczenia, gdzie wszyscy powinni szybko wejść, ponieważ zaraz nastąpi kolejne przemieszczenie, zgodnie z ustalonym wcześniej scenariuszem. Tam znajduje się szatnia, gdzie należy zostawić swoje rzeczy. Czasami uczestnicy są nieco zdezorientowani, dlatego warto znaleźć sposoby na ułatwienie pracy Straży Marszałkowskiej.

Jeśli chodzi o skrócenie procesu odpraw i kolejnych sprawdzeń moim zdaniem, jeśli uczestnicy opuszczają teren i ponownie wracają, nie ma możliwości ich ponownego wpuszczenia bez dokonania sprawdzeń. Może warto spróbować inaczej skomunikować ten proces, ponieważ jeśli opuszczają teren, trudno jest sobie wyobrazić, żeby osoby w wieku kilkunastu lat czy studenci czy nawet dorośli nie byli poddani kontroli pirotechnicznej. Jestem przekonany, że Straż Marszałkowska nie zgodzi się na pominięcie tego kroku. Osobiście uważam, że byłoby to nieodpowiedzialne działanie, gdybyśmy sami do tego doprowadzili. Jeśli chcemy mieć więcej wycieczek, oznacza to mniej czasu na każdą z nich i zwiększenie ryzyka opóźnień. Jeśli natomiast zwiększymy czas przeznaczony na każdą wycieczkę, aby uniknąć opóźnień, oznacza to, że będzie mniej wycieczek. Musimy zatem podjąć decyzję. Uważam, że niektóre rzeczy są sprzeczne między sobą, dlatego ich realizacja może być trudna.

Jeśli chodzi o gadżety, faktycznie pojawiają się nowe propozycje. Warto jeszcze rozważyć, czy słodycze są dobrym rozwiązaniem. Mogą być dobre dla jednych, a niekorzystne dla innych, na przykład dla dzieci mogą być dobre, ale dla dorosłych już mniej. To jest kwestia, która wymaga dalszych dyskusji. Zachęcam do korzystania ze sklepiku, nie chodzi tutaj o reklamę, ale są tam dostępne bardzo interesujące gadżety, które można zakupić w ramach biura. Ewentualnie, warto rozważyć, czy nie ograniczać możliwości zakupów, które możemy traktować jako koszty funkcjonowania biura poselskiego. Na przykład, jeśli kupimy medale lub inne różne przedmioty promujące Sejm, można uznać to za promocję Sejmu. Jeśli chcemy, możemy kupić zestaw kubków lub inne rzeczy, jeśli nie otrzymamy ich z Wszechnicy Sejmowej.

Dlatego też apeluję o rozszerzenie możliwości zakupu takich gadżetów dla biura poselskiego, jako kosztów funkcjonowania biura, ponieważ na rynku pojawia się coraz

więcej takich przedmiotów, które również chcielibyśmy nabywać. Oczywiście, możliwości samej Wszechnicy są ograniczone, ale warto pamiętać, że większe środki finansowe mogą przyczynić się do pojawienia się lepszych gadżetów. To tyle z mojej strony.

Jeżeli nikt więcej nie ma pytań to pani minister, proszę bardzo.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za te zadane pytania i uwagi państwa posłów. Postaram się odnieść się do wszystkiego.

Pan przewodniczący Urbaniak faktycznie jakiś czas temu zwrócił mi uwagę, żebym się osobiście przyjrzała tym grupom wycieczkowym, a także kosztom. Chodzi głównie o te wycieczki sponsorowane, zwane tak potocznie. Przeprowadziłam spotkanie w tej sprawie i chciałabym przedstawić ustalenia. Po pierwsze, podjęto kwestię zwiększenia ryczałtu na pokrycie kosztów transportu autobusowego. Uchwała w tej sprawie została przyjęta przez prezydium, zwiększono stawkę z 6,5 zł na 8,5 zł. Decyzja ta wynika z faktu, że ceny paliwa wzrosły, a posłowie, którzy przyprowadzają dzieci z odległych miast, powinni mieć możliwość refundacji kosztów transportu.

Jeżeli chodzi o nasz wewnętrzny regulamin grup zwiedzających, to zgodnie z procedurą mamy możliwość przeprowadzenia trzech wycieczek zewnętrznych oraz trzech sponsorowanych. Jednakże z uwagi na zbliżający się koniec kadencji oraz świadomość wcześniejszego zawieszenia wycieczek z powodu protestów osób z niepełnosprawnościami, jesteśmy w stanie przeprowadzić dziennie 26 wycieczek. Czas trwania wycieczek to od godziny 8:00 rano do godziny 19:00. Są to liczne grupy osób, które obsługujemy tutaj. Obsługa jest utrzymana na najwyższym poziomie.

Dodatkowo dyrektor wprowadził ankietę, którą każda grupa wypełnia na zakończenie wycieczki. Muszę tu panu przewodniczącemu powiedzieć, że jest bardzo pozytywny odbiór, więc ubolewam nad tym, że akurat u pana przewodniczącego ta sytuacja miała miejsce, że po prostu było opóźnienie i młodzież była niezadowolona. Niestety takie sytuacje mogą się zdarzać w przypadku dużego tłumu, który odwiedza nasz Sejm.

Musimy również pamiętać, że nie możemy destabilizować pracy Sejmu. Parlamentarzyści muszą mieć możliwość swobodnego poruszania się, ciągi komunikacyjne muszą być udrożnione, aby uniknąć niezręcznych sytuacji. Posłowie nie zawsze podchodzą ze zrozumieniem do grup wycieczkowych, które nie są przywożone z ich okręgu. Też mam czasami uwagi, że może jest zbyt dużo tych wycieczek. Dodatkowo należy wspomnieć o aktywności Senatu. Oprócz zwiedzania Sejmu często otrzymujemy również prośby dotyczące wycieczek po Senacie, średnio trzy dziennie. Często dochodzi do kolizji, ponieważ wycieczki są prowadzone z obu stron.

Staramy się jednak doskonale zorganizować wszystko. Chciałbym wyrazić pełne uznanie dla Straży Marszałkowskiej oraz pana dyrektora Morwińskiego i jego zespołu. Też jestem pełna podziwu dla Biura Administracyjnego, ponieważ wszystkie te wycieczki sponsorowane w pewnym momencie spotykają się w naszej restauracji. Każdy z państwa posłów ma prawo do bezpłatnego posiłku dla tych grup, więc przysługuje im około 50 miejsc. Młodzież musi zjeść na siedząco przy stoliku, trzeba te posiłki wydać i posprzątać.

To są wielowątkowe problemy, ponieważ w pewnym momencie otrzymuję wiele próśb od posłów, którzy przywożą grupy wycieczkowe zewnątrzne i chcieliby sfinansować posiłki na własny koszt. Niestety nie mamy miejsca w restauracji, szczególnie podczas posiedzeń Sejmu mamy problem z dostępnością miejsc, ponieważ posłowie również zapraszają swoich gości. Czasami nie ma również ciszy podczas posiłku, ponieważ wszyscy wiemy, jakie ą dzieci, to jest ich prawo, że tak się mogą zachowywać. Niemniej jednak staramy się zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby spełnić oczekiwania państwa posłów, ponieważ jesteśmy tu dla was i chcemy, abyście czuli się komfortowo. Wydaje się, że liczba grup wycieczkowych będzie wzrastać do końca kadencji.

Dzisiaj odbyłam spotkanie z panem dyrektorem w tej sprawie, ponieważ otrzymujemy dużo próśb dotyczących dodatkowych grup wycieczkowych. Postanowiliśmy, że będziemy sprawdzać, ile grup wycieczkowych odbył dany poseł w danym roku. Jeśli jakiś poseł miał na przykład tylko jedną lub dwie grupy, będziemy rozważać możliwość przyjęcia dodatkowej

grupy w innym terminie, tak aby traktować wszystkich równo i zapewnić każdemu możliwość pokazania naszego kompleksu sejmowego młodzieży z własnego okręgu.

Jeśli chodzi o gadżety, Wszechnica Sejmowa dystrybuuje posłom różne drobne przedmioty. Wśród nich znajdują się kubki, magnesy, torby bawełniane i papierowe, puzzle, zestawy do malowania, długopisy, różnego rodzaju magnesy, notesy. Dodatkowo mamy również słuchawki, opaski odblaskowe, pocztówki, zakładki do książek oraz gry planszowe.

Musimy jednak uwzględniać ograniczenia wynikające z zamówień publicznych. Mamy odpowiednie uwarunkowania dotyczące zakupu danej liczby danyvh gadżetów. Dlatego tutaj pan dyrektor też z zespołem robi co może, żeby te gadżety też były różnego rodzaju i atrakcyjniejsze. Natomiast w takich wyjątkowych sytuacjach, jak tu pan przewodniczący wspomniał, że jest jakiś konkurs czy coś, nadzwyczajna grupa, to państwo posłowie, mając taką wyjątkową sytuację, wyjątkową grupę, to mogą zwrócić się do nas z prośbą. Pan dyrektor jest w stanie, oczywiście z odpowiednim wyprzedzeniem, przygotować bardziej atrakcyjne gadżety, dedykowane danej grupie, coś, co może zaineresować młodzież czy studentów. Bardzo proszę o taki kontakt ze mną lub z panem dyrektorem. Zawsze staramy się spełniać państwa prośby.

Jeżeli chodzi również o dodatkowe wycieczki, często posłowie proszą o rozszerzone zwiedzanie Sejmu. W wyjątkowych sytuacjach wyrażamy zgodę na pokazanie czegoś więcej. Musimy jednak wiedzieć o tym wcześniej. Chodzi o to, abyście państwo nam to komunikowali, wtedy wyrażam zgodę. Jeśli tylko jest to możliwe czasowo i logistycznie, staramy się spełnić wszelkie oczekiwania i prośby.

Mam bardzo pozytywne zwrotne informacje. Nie mam żadnych uwag odnośnie do Wszechnicy Sejmowej pod tym względem. To jest ogrom pracy i współpracy z różnymi biurami, aby zapewnić organizację i prowadzenie wycieczek na poziomie zadowalającym każdego, a także aby zachować odpowiednią przepustowość, o której mówiliście państwo. Można powiedzieć, że to jest problem wielowątkowy.

To chyba wszystko. Jeśli coś przeoczyłam, proszę o informację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie wiem, czy byłoby możliwe, na przykład w przypadku chęci zapewnienia wyżywienia, abyśmy mogli przekazać odpowiednią kwotę i uzyskać fakturę na zewnątrz. Jeśli nie możemy zapewnić wyżywienia na miejscu, może można by zorganizować posiłek na zewnątrz, korzystając z wcześniej ustalonej kwoty. Jeśli jest taka sytuacja, że nie ma możliwości zapewnienia wyżywienia w danym dniu, to możemy zorganizować posiłek zewnętrznie.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Wszystkie wycieczki sponsorowane otrzymują wyżywienie. My to tak robimy, że jest możliwość.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ja wiem, że tak, ale gdyby ktoś powiedział: Chcemy mieć za tydzień wycieczkę. Ale akurat w tym momencie, gdy restauracja jest nieprzepustowa itd. Czy wtedy mógłbym na zewnątrz, w tej kwocie, która jest tutaj wydana, na przykład we własnym zakresie zapewnić wyżywienie gdzie indziej?

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Nie ma możliwości na zewnątrz, to jest kompleksowe. Gdy już młodzież przyjedzie, zostanie nakarmiona, ponieważ tak zrobimy, aby mogła usiąść spokojnie i zjeść. Czasami korzystamy z usług Kancelarii Prezydenta, która obsługuje nas sporadycznie w takich sytuacjach. Tam też są kierowane prywatne grupy wycieczkowe organizowane przez posłów bez wyżywienia, jeśli nie mamy możliwości zorganizowania posiłku w naszych punktach gastronomicznych. Wówczas kierujemy do restauracji w budynku obok, na Wiejskiej, w stołówce prezydenta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, przede wszystkim mam taką uwagę ogólną. Miałem taką nadzieję, że w Komisji Regulaminowej, a szczególnie w momencie, kiedy zajmujemy się tutaj istotną dla naszej pracy poselskiej sprawą funkcjonowania Kancelarii Sejmu, przebijemy te bańki polityczne czy przestaniemy się traktować jak wrogie plemiona i nie będzie sytuacji, że coś jest atakiem, a coś jest obroną.

W swojej wypowiedzi nie chodziło mi o atak, tylko o to, żeby pewne rzeczy naprawić. Nie wiem, na ile to jednoznacznie wybrzmiało. Chciałem powiedzieć, że zdarzają się dni, w których z uwagi na zamieszanie z przepustkami rano, powstaje duże opóźnienie i to wpływa na późniejsze wycieczki. To już nie jest ani wina pań w restauracji sejmowej, ani pracowników Wszechnicy Sejmowej, że wycieczki muszą się spieszyć i jeść w nadzwyczaj szybkim tempie. To jest problem osobowy w niektóre dni, konkretnych ludzi, którzy mają trudności z wystawianiem przepustek dla wycieczek. To jest do rozwiązania, to nie jest żadna kwestia polityczna, ponieważ kiedy coś takiego się dzieje, proporcje wycieczek są przypadkowe. Może być 30% wycieczek zaproszonych przez posłów PiS i 25% przez Platformę Obywatelską albo odwrotnie. To jest problem dla wszystkich w danym dniu.

Myślę, że ten problem można naprawić, dlatego zgłaszam go. Istotne jest również, że pracownicy Wszechnicy potrafią zainteresować odwiedzających historią Sejmu i funkcjonowaniem instytucji, przekazując informacje niedostępne w mediach i ukazując kulisy działania. To dobre wrażenie może jednak zostać zepsute, jeśli zwiedzanie odbywa się w pośpiechu i biegiem. Zgadzam się, że ci, którzy mają szansę wypełnić ankietę, zazwyczaj są bardzo zadowoleni. Jednak obawiam się, że w dniach, kiedy wszystko jest chaotyczne, ludzie nie mają czasu na wypełnienie ankiet. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję.

Ja nie odebrałem tego jako atak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Padło słowo „obrona", więc...

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Myślę, że kancelaria też nie odebrała tego jako żaden atak.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Znamy pana posła, więc nikt tu się nie obraża.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak. Jeszcze pan przewodniczący Zieliński.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, nie chcę już przedłużać tej dyskusji, ponieważ może to być stratą czasu. Jednakże wyczułem pewną polemikę pana przewodniczącego wobec mnie, gdy mówiłem o liczbach bramek i sprawdzaniu.

W takim razie myślę, że można by to nieco uprościć. Bo wracam do tego, czy imienne odczytywanie każdego, kto jest w gronie wycieczkowym ma sens, skoro za chwilę każdy będzie ponownie sprawdzany przy wejściu do Wszechnicy, a także będzie sprawdzany pirotechnicznie. Mam wątpliwości co do tego.

Ponadto w dniu, który nie jest dniem obrad sejmowych, tak jak dzisiaj, wycieczka mogłaby od razu udać się do galerii, zamiast robić okrążenie przez ulicę do Biura Przepustek, a potem wracać. Dlaczego nie skrócić trasy, idąc prosto z stołówki na galerię? Przecież tam jest przejście, które wszyscy znamy. To prosty pomysł, który mógłby uprościć całą sprawę i zaoszczędzić czas oraz liczbę sprawdzeń. Jest to kwestia racjonalizacji marszruty na terenie kompleksu sejmowego – do przemyślenia.

Proszę to wziąć pod uwagę. Dziękuję.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Może warto rozważyć rozdzielenie biur przepustek. Biuro Przepustek przy ulicy Wiejskiej mogłoby obsługiwać tylko gości indywidualnych, natomiast dla zorganizowanych

wycieczek można by znaleźć inne rozwiązanie. Może udałoby się zorganizować tak, aby wycieczki od razu wchodziły do budynku S i tam odbywały całą procedurę.

Taki podział miałby kilka korzyści. Po pierwsze, w chłodne i deszczowe dni wycieczki nie musiałyby czekać na ulicy Wiejskiej na przepustki. To bywa kłopot, jak oni czekają na Wiejskiej na przepustki. Po drugie, procedury sprawdzania przepustek i kontroli pirotechnicznej mogłyby być przeprowadzane wewnątrz budynku. Może nawet można by zorganizować konwój strażników lub straży marszałkowskiej, którym towarzyszyłaby wycieczka w drodze do budynku S, gdzie odbyłaby się cała procedura. Wydaje mi się, że jest to wykonalne rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pani minister, to jest do przemyślenia, nie oczekujemy tutaj od razu żadnej odpowiedzi. Jeżeli się uda, tak jak pan przewodniczący Zieliński mówi, żeby logistycznie to inaczej ustawić, to będzie bardzo dobrze. Myślę, że warto się nad tym zastanowić.

Szef Kancelarii Sejmu Agnieszka Kaczmarska:

Tak, porozmawiam z panem komendantem, ale z panami dyrektorami wymieniamy poglądy, że raczej rzadkością jest, że na zewnątrz wychodzą grupy wycieczkowe. Ustalę, dlaczego dziś była taka sytuacja, że dworem prowadzono.

A wiadomo, tak jak pan przewodniczący zauważył, jak na dwór wyjdzie grupa, to trzeba ją znowu skontrolować, zanim się wpuści do budynku. Zazwyczaj te grupy nie wychodzą z budynków, więc być może był problem komunikacyjny, że jakieś dwie grupy by się spotkały i dlatego woleli dworem przeprowadzić. Ustalę to.

Jak najbardziej przyjmuję te uwagi i porozmawiam z komendantem, żeby takiej sytuacji na przyszłość nie było. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dosyć dziwne, bo kilka tygodni temu zrozumiałbym, że ktoś chce pokazać jakie piękne tulipany są na terenie Sejmu, ale już ich nie ma.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Zapewne kwitnie coś następnego. Cały czas jest kolorowo.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję pani minister i współpracownikom za przybycie. Zamykam posiedzenie.